

KS. TADEUSZ FITYCH

**CHARAKTERYSTYKA BISKUPÓW POLSKICH
W OKRESIE NUNCJATURY
GIOVANNIEGO BATTISTY LANCELLOTTIEGO
I ONORATO VISCONTIEGO**

Na przełomie XVI i XVII w. Polska wchodziła w skład ośmiomocarstwowego układu politycznego: Hiszpania, Francja, Anglia i Austria na zachodzie oraz Rzeczpospolita, Rosja, Szwecja i Turcja na wschodzie. W tym też okresie Rzeczpospolita zajmowała jeszcze pierwszoplanową i niepodważalną pozycję w Europie, gdy idzie o zdolność do przeciwstawienia się zagrożeniu tureckiemu, a zarazem była drugim (po Rosji) co do wielkości powierzchni (990 000 km²) i co do liczby mieszkańców (ok. 9 mln, w tym ok. 50% katolików, 40% unitów i 6% dyzunitów) - państwem Europy¹. Wśród polskich elit decydujących o jej kształcie, sile wewnętrznej, bezpieczeństwie i pozycji w Europie wymienić należy także biskupów. Jeśli jednak idzie o polski episkopat to z jednej strony stało przed nim dzieło realizacji reformy trydenckiej, a z drugiej - zwłaszcza dla jego przedstawicieli wchodzących w skład senatu - wielkie wyzwanie polityczne związane z nową sytuacją Europy zanurzonej w wojnę 30-letnią i zmierzającą do zmiany politycznego układu sił.

Zdajemy sobie sprawę, iż na spontanicznie rodzące się pytania: Jak liczny był ówczesny episkopat? jakich kręgów się wywodzili i w jaki sposób byli mianowani polscy hierarchowie? Byli oni bardziej pasterzami czy też senatorami, urzędnikami i politykami? Czy na polskim gruncie tego okresu można już mówić o biskupach posługujących w potrydencki sposób na wzór św. Karola Boromeusza? - odpowiedzi mogą nam udzielić najbardziej miarodajne autorytety tej doby jakimi byli ówcześni nuncjusze apostolscy rezydujący na stałe w Warszawie. Bowiem to właśnie do ich priorytetowych zadań należała realizacja reformy trydenckiej w zakresie odbudowy

1 Zob. I. Gieysztorowa, *Badania nad historią zaludnienia Polski*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (1963) n. 11, s. 523-562. Dla pełniejszego obrazu należałoby uwzględnić m.in. pracę: *Nietolerancja i zabobon w Polsce w XVII i XVIII w.*, wyd., wybór źródeł i wstęp B. Baranowski i W. Lewandowski, Warszawa 1950, 1987².

prestżu biskupa i umocnienia ewangelicznego stylu posługiwania polskiego episkopatu². Ten klerykalny program reform *de capite* wynikał z przekonania, że jaki będzie biskup, takie będzie duchowieństwo, a to ono (wraz z zakonami) miało być zasadniczą siłą i narzędziem reformy trydenckiej³, czyli uzdalniającą wiernych Kościoła do życia prawdami ewangelicznymi sformułowanymi na nowo na ostatnim soborze.

Tak więc dla podjęcia próby charakterystyki polskiego episkopatu podstawą będą dla nas niektóre akta dwóch nuncjuszy rezydujących w Warszawie, którymi są: **Giovanni Battista Lancellotti** (*1575 †1655), urodzony w Rzymie jako szóste z dziesięciorga dzieci Paolo i Giulii Delfini (skoligaconej z późniejszym papieżem Pawłem V)⁴, po studiach w Perugii prałat papieski i urzędnik watykański czynny m.in. jako abrewiator apostolski i referendarz obydwu Sygnatur⁵; „kanonik bazyliki św. Piotra na Watykanie”; w latach 1605-1614 gubernator i wicelegat w czterech największych prowincjach Państwa Kościelnego (Rimini, Faenzy, Romanii, Benewentu, Ankony i Kampanii Rzymskiej); od r. 1615 biskup diecezji Nola w metropolii Neapolu⁶, opat komendatoryjny benedyktyńskiego opactwa św. Piotra w Pedemonte k/Caserty, „*prelato assistente in capella*” i „*decano del Regno*”, w latach 1622-1627 nuncjusz apostolski w Polsce⁷ oraz **Onorato Visconti** (*przed 1585 †1645) urodzony w Mediolanie jako dziecko Erculiona księcia Saliceti i Anny Sfondrati (córci nepota Grzegorza XIV), po studiach teologicznych w Collegio Romano, od 1608 r. prałat papieski

2 Szerzej na ten temat w odrębnej publikacji - zob. T. Fitych, *Problematyka kościelna w korespondencji i dokumentach Giovanniego Battisty Lancellottiego posła papieskiego w Polsce w latach 1622-1627* (złożono do druku).

3 Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2 : wieki XVII-XVIII, red. J. Kłoczowski, [Kraków 1969], s. 43.

4 Zob. T. Fitych, *Herb rodziny Lancellottich oraz jej przedstawiciela Jana Chrzcziciela Lancellotti - nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622 - 1627)*, „*Saeculum Christianum*” 1 (1994), n.1, s. 161-172; tenże, *Krąg rodzinny Giovanniego Battisty Lancellottiego*, 31- szego nuncjusza apostolskiego w Polsce, „*Roczniki Teologiczne*” 47(2000) z. 4, s. 81-112.

5 Zob. T. Fitych, *Kariera kurialna i dyplomatyczna do roku 1614 Giovanniego Battisty Lancellottiego nuncjusza apostolskiego w Polsce w latach 1622-1627*, w: *Słowo nieskowane, Księga Jubileuszowa dla ks. Jana Kruciny*, red. A. Nowicki, J. Tyrawa, Wrocław 1998, s. 661-672; tenże, *Początki Misji Dyplomatycznej Giovanniego Battisty Lancellottiego*, 31- szego nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627), „*Roczniki Teologiczne*” 46(1999) z. 4, s. 79-118 oraz *Pierwsze wizytacje kolegów papieskich w Polsce (Z działalności G. B. Lancellottiego nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627)*, w: *W kręgu chrześcijańskiego orędzia moralnego. Księga Jubileuszowa poświęcona czci Księdza Profesora Antoniego Młotka*, red. M. Biskup, T. Reroń, Wrocław 2000, s. 723-756.

6 Zob. T. Fitych, *Diecezja Nola w latach 1615-1655. Rządy biskupa Giovanniego Battisty Lancellottiego nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627)*, „*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*”, 19(1999), s. 135-171.

7 Zob. T. Fitych, *Półroczna podróż Giovanniego Battisty Lancellottiego do Warszawy, nuncjusza apostolskiego w Polsce w latach 1622-1627; Siedziba i personel nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego*, 31- szego nuncjusza apostolskiego w Polsce; *Obecność nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego na sejmach; Rekomendacje Zygmunta II Wazy w sprawie kardynalatu Giovanniego Battisty Lancellottiego nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627); Osobowość i prestiż prałata Giovanniego Battisty Lancellottiego nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627)* - (artykuły złożone do druku).

i urzędnik watykański czynny m.in. jako abrewiator apostolski i referendarz obydwu Sygnatur; po czym jeszcze w tymże r. 1608 gubernator w miastach lesi, a następnie Fani, Ascoli, Ancona oraz prowincjach Campagna i Maritima; właściciel Castel Gandolfo, które w r. 1623 odstąpił Urbanowi VIII; w latach 1624-1627 inkwizytor i wizytator apostolski na Malcie; w okresie 1627-1630 wicelegat Piceno; w r. 1630 biskup tytularny Larissae; w latach 1630-1636 nuncjusz apostolski w Polsce; w r. 1634 opat komendatoryjny klasztoru św. Barnaby w Gratasolio k/Mediolanu; w okresie 1637-1640 gubernator Romandiolis⁸.

Wspomniani posłowie papiescy są tu niezwykle kompetentni, gdyż jak już powiedzieliśmy w realizacji ich misji - biskupa, dyplomaty⁹ i korespondenta, troska o biskupów była jednym z głównych ich zadań. Ponadto mieli oni zarówno dostęp do ciągle aktualizowanego obrazu episkopatu funkcjonującego w obiegu w Kurii Rzymskiej, a zawartego zarówno w instrukcjach¹⁰ jak i relacjach końcowych byłych nuncjuszków rezydujących w Polsce, a przebywając przez pięć lub sześć lat w Polsce tworzyli swoją własną opinię, gdyż uzyskiwali najnowsze dane między innymi poprzez pracę swych informatorów, jezuitów posługujących im jako doradcy, jak też w trakcie przygotowywania procesów informacyjnych dla kandydatów na biskupów¹¹, ponadto w czasie osobistych podróży i personalnych kontaktów. Podejmiemy więc próbę częściowego naświetlenia zbiorowego obrazu polskiego episkopatu z pierwszej połowy XVII w. - w okresie od początku misji dyplomatycznej Lancellottiego w Polsce do zakończenia takiej działalności w roku 1636 przez drugiego następcę jakim był Onorato Visconti.

1. Skład i liczebność episkopatu w latach 1623-1627

W pierwszym ćwierćwieczu XVII w. Kościół katolicki rytu rzymskiego miał w Polsce dwie metropolie - gnieźnieńską i lwowską, a przy tym 17 stolic biskupich i 27 biskupów. Przy czym jedną z zasadniczych możliwości osobistego kontaktu i poznania biskupów ze strony nuncjusza stwarzały obok syntetycznych danych zawartych w kopiach relacji poprzedników, jakie znajdowały się w nuncjaturze, metodycznie prowadzone procesy informacyjne¹². W okresie od 1598 do 1652 nuncjatura polska

8 Zob. W. Biliński, *Acta Nuntiaturae Poloniae* (cyt. - ANP) t. 24, Rzym 1992, s. V-XVI.

9 W roku 1640 nuncjusz wiedeński w korespondencji adresowanej do kard. F. Barberiniego stwierdzał dominację zadań politycznych nad pastoralnymi. Zob. M. F. Feldkamp, *La Diplomazia Pontificia*, [Milano 1998], s. 126.

10 Zob. T. Fitych, *Instrukcja początkowa Giovanniego Battisty Lancellottiego, 31-szego nuncjusza apostolskiego w Polsce*, (złożono do druku).

11 Początkowo zalecenie Soboru Trydenckiego (1545-1563) nakazujące nuncjuszom werfikowanie kandydatów do kapłaństwa w kwestii moralności i doktryny wiary zrodziło konflikty z szeregiem książąt. W 1591 r. Grzegorz XIV na mocy bulli *Onus Apostolicae* urzeczyścił potwierdził prawo nuncjuszy do egzaminowania kandydatów typowanych do posługi biskupiej. Zob. P. Brezzi, *La diplomazia pontificia*, Milano 1942 M. F. Feldkamp, *La Diplomazia Pontificia*, Milano 1997, s. 126.

12 Ideał biskupa wypływający z ducha reformy przybliżają m.in. takie publikacje, jak: G. Alberigo, *Il tipo ideale di vescovo secondo la Riforma Cattolica*, Brescia 1985; H. Jedin, *Das*

przygotowała aż 110 procesów informacyjnych dotyczących nowo mianowanych i przenoszonych biskupów. W tym rekordową ilość procesów zrealizowali tacy nuncjusze jak: Claudio Rangoni - 20, Onorato Visconti - 18, Mario Filonardi - 17 i Giovanni de Torres, który w wyjątkowo krótkim czasie swej misji przygotował ich aż 15 oraz Giovanni Battista Lancellotti 16 (zachowało się jednak jedynie 12). W efekcie statystyczny nuncjusz miał możliwość osobistego kontaktu z 11-12 biskupami czyli bez mała połową episkopatu i większością ordynariuszy.

W tym czasie, w zasadzie każde wyniesienie do godności biskupiej inicjowała propozycja króla Zygmunta III, który konsultował ją z jezuitami będącymi w jego otoczeniu¹³, a następnie przekazywał papieżowi¹⁴. W okresie trwania nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego papieże Grzegorz XV i Urban VIII dokonali w Rzeczypospolitej szesnastu nominacji biskupich¹⁵, przy czym w dziewięciu przypadkach była to decyzja o wyniesieniu do godności biskupiej, a w siedmiu - ale jedynie dla pięciu biskupów (bowiem Jan Wężyk był przenoszony dwukrotnie, a raz - Stanisław Łubieński) - nominacja oznaczała przeniesienie na ordynariusza nowej diecezji.

Bischofsideal der katholischen Reformation, w: Kirche des Glaubens - Kirche der Geschichte, Freiburg im Br. 1966, s. 75-117; M. Miele, Der Bischof und seine engsten Mitarbeiter in jego rozprawie, Die Provinzialkonzilien Suditaliens in der Neuzeit, Konziliengeschichte (wyd.) W. Brandmuller, Reihe A: Darstellungen, Paderborn 1996, s. 456-469. Zob. także „Administration pontificale”, DHP, 47-49 oraz „Carriere”, tamże, 288, a ponadto „Nomination des évêques”, DHP, 1178-1183; H. Fokciński, Conferimento dei benefici ecclesiastici maggiori nella Curia Romana fino alla fondazione della Congregazione Consistoriale, RSCI 35(1981), s. 149-150; H. Jedin, Die Reform des bischöflichen Informativprozesses auf dem Konzil von Trient, w: tenże, Kirche des Glaubens - Kirche der Geschichte, Bd. 2, Freiburg im Br. 1966, s. 449-450 i 458.

- 13 Zob. J. Tazbir, *Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1983; S. Obirek, *Jezuici w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1564-1668: działalność religijna, społeczno-kulturalna i polityczna*, Kraków 1996, s. 293-312; tenże, *Jezuici na dworach Batorego i Wazów : 1580-1668 : wpływ kapelanów dworskich i wychowawców książąt na postawy panujących i politykę państwa*, Kraków 1996; tenże, *Wizja państwa w nauczaniu jezuitów polskich w latach 1564-1668*, Kraków 1995.
- 14 Od roku 1591 na mocy bulli *Onus Apostolicae* Grzegorza XIV nuncjusz był obarczony obowiązkiem przeprowadzania na terenie swej nuncjatury wstępnego dochodzenia w kwestii życia, moralności i prawowierności katolickiej kandydatów do sakry biskupiej (proces informativus in partibus). Zgromadzone materiały przysyłał do Rzymu w celu przeprowadzenia procesu definitywnego. W efekcie w kompetentnej komisji watykańskiej jeden z kardynałów (zazwyczaj protektor lub wiceprotektor Polski), po zapoznaniu się z zebraną dokumentacją, przygotowywał tzw. „propositio”. Z kolei na podstawie tego dokumentu wszyscy członkowie kompetentnego dykasterium rozpatrywali wysuniętą kandydaturę i podejmowali decyzję na swym wspólnym posiedzeniu. Zob. H. D. Wojtyńska, *Acta Nuntiaturae Poloniae. De fontibus eorumque investigatione et editionibus. Instructio ad editionem. Nuntiorum series chronologica* (cyt. - ANP), t. 1, Roma 1990, s. 28-29.
- 15 Por. m.in. K. Dola, *Katalog arcybiskupów i biskupów rezydencjalnych metropolii i diecezji polskich obrządku rzymskokatolickiego do czasów współczesnych*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 225-304; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce: słownik biograficzny*, Warszawa 1992; Z. Szostkiewicz, *Katalog biskupów obrządku łacińskiego przedrozbiorowej Polski*, w: *Sacrum Poloniae Millemium. Rozprawy, szkice, materiały historyczne*, Rzym 1954.

Na podstawie zachowanych źródeł możemy stwierdzić, iż Lancellotti nie miał większego wpływu na powyższe nominacje, natomiast w ramach swych kompetencji przeprowadził dwanaście procesów informacyjnych¹⁶. Cztery brakujące w tym zestawieniu zbiory akt procesowych dotyczyły nominacji Hieronima Cieleckiego na diecezję płocką (1624-1627) i sufragana wileńskiego Abrahama Wojny na ordynariusza żmudzkiego (1626 - 1631) oraz dwóch nominacji na biskupów pomocniczych - Łukasza Kalińskiego we Lwowie (1626-1633) i Jana Baykowskiego w Poznaniu (1626-1650).

1a. nominacje biskupie

W gronie dziewięciu nominatów znaleźli się kolejno: **Michał Działyński** († po r. 1657), sekretarz królewski i kanonik warmiński zamianowany w roku 1623 sufraganiem i współadministratorem małoletniego królewicza Jana Albrechta Wazy, biskupa warmińskiego¹⁷; **Stanisław Łubieński** (*1573 †1640), sekretarz królewski i wicekanclerz koronny, po czym biskup diecezji łuckiej w latach 1624-1627¹⁸; **Jakub Zadzik** (†1642), także sekretarz królewski, prałat i kustosz katedry warszawskiej, który w latach 1624-1635 posługiwał w diecezji chełmińskiej¹⁹, a po roku 1627 - wierny królowi - prowadził ożywioną działalność polityczną, będąc początkowo podkanclerzem a następnie kanclerzem koronnym; **Achacy Grochowski** (†1633), kolejny sekretarz Zygmunta III, który między innymi za zasługi podczas poselstwa do papieża Grzegorza XV został wyniesiony go godności ordynariusza Przemyśla w latach 1624-1627²⁰, gdzie zasłynął jako zdecydowany przeciwnik reformacji. W roku 1624 nominację na diecezję płocką otrzymał **Hieronim Cielecki** (†1627), krakowski kanonik będący kanclerzem królowej Konstancji i wychowawcą dzieci Zyg-

16 Przykładem wykorzystania tej kategorii źródeł jest chociażby studium Carlen Louis, *Bischöfe von Sitten in römischen Informativprozessen*, Portmann-Tinguely Albert (Hrsg.), w: *Kirche, Staat und katholische Wissenschaft in der Neuzeit. Festschrift für Herbert Raab*, Paderborn-München-Wien-Zürich 1988, s. 47-57; zob. także T. Fitych, *Pierwszy proces informacyjny sporządzony w nuncjaturze Giovanniego Battisty Lancellottiego (02-11 V 1623 Warszawa, Andrzej Lipski wskazany na diecezję kujawską)*, (złożono do druku).

17 Zob. *Słownik Biograficzny Kapituły Warmińskiej*, s. 51; *Hierarchia catholica medii et recentioris aevi*, oprac. K. Eubel, R. Ritzler, P. Sefrin [i in.] (cyt. - HC) vol. 4, Padua t: 1592-1667, s. 130, 204; *Polski Słownik Biograficzny* (cyt. -PSB), Kraków t. 6, s. 91. Jego proces informacyjny na sufragana warmińskiego (1624-1646) przeprowadził Lancellotti w dniach 26 XI - 2 XII 1623 - zob. Archivio Vaticano (cyt. -AV), AC, Proc. Consist. 17 f. 460-467; w katalogu redakcji półrocznika KUL „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (cyt. - ABMK) n. 648, syg. 130. Zob. także A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, Olsztyn 1993.

18 Zob. HC vol. 4, 130, 204; PSB t. 6, s. 91. Jego proces informacyjny na biskupa diecezji łuckiej (1624-1627) przeprowadził Lancellotti w dniach 23 IX - 5 XII 1623 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 17 f. 446-458; w katalogu ABMK n. 475, syg. 129.

19 Zob. HC vol. 4, 167, 169. Jego proces informacyjny na biskupstwo chełmińskie (1624-1635) przeprowadził Lancellotti w dniach 19 VIII - 22 VIII 1624 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 18 f. 471-490; w katalogu ABMK n. 306, syg. 130.

20 Zob. HC vol. 4, 224, 288; PSB t. 8, s. 592-593. Jego proces informacyjny na biskupstwo przemyskie (1624-1627) przeprowadził Lancellotti w dniach 22 III - 26 III 1624 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 19 f. 284-301; w katalogu ABMK n. 575-576, syg. 130/131.

munta III oraz podkanclerzem koronnym²¹. Rok 1626 przyniósł Kościołowi w Polsce dalsze trzy nominacje, tym razem na biskupów pomocniczych. Dotyczyły one Lwowa, Poznania i Wilna - kolejno w osobach: **Łukasza Kalińskiego**, benefaktora jezuitów, kanonika i dziekana lwowskiego²²; **Jana Baykowskiego**, kanonika poznańskiego, warszawskiego i gnieźnieńskiego²³ oraz **Jerzego Tyszkiewicza**, kanonika krakowskiego i wileńskiego prekonizowanego 17 V 1627 sufraganem wileńskim²⁴. Poczet promowanych biskupstwem zamyka **Remigiusz Koniecpolski** (†1640) brat Stanisława, hetmana wielkiego koronnego. Po studiach w Bolonii był sekretarzem królewskim i opatem cystersów jędrzejowskich, a w roku 1623 internuncjuszem Zygmunta III u Ojca Św. w sprawie uzyskania jego pomocy w wojnie ze Szwecją. W roku 1627 został on prekonizowany na biskupa chełmskiego (1627-1640)²⁵.

Dla pełnego przedstawienia nowych członków episkopatu polskiego należałoby jeszcze dodać kilka uwag na temat nominacji biskupich dwóch młodocianych królewiczów: dziewięcioletniego **Jana Alberta Wazy**, desygnowanego na biskupa Warmii²⁶, i sześcioletniego **Karola Ferdynanda**, proponowanego na diecezję wrocławską (która była poza obszarem powierzonym pieczy nuncjusza warszawskiego i podlegała cesarzowi). Sprawy obu tych nominacji były wielokrotnie akcentowane w korespondencji nuncjusza Lancellottiego²⁷. Ponadto, jak zauważa Władysław Czapliński, nominacje te tłumaczyła szczególna strategia króla. Z jednej strony Zygmunt III pragnął rozwiązać problem zabezpieczenia przyszłości swoich synów i wprowadzić ich do senatu, a z drugiej usiłował umocnić swą pozycję zarówno na Warmii,

21 Zob. HC vol. 4, 283. Jego proces informacyjny na biskupstwo płockie (1624-1627), w normalnym biegu spraw poprzedzający prekonizację z dnia 16 X 1624, nie został odnaleziony.

22 Zob. HC vol. 4, 259; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce: słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 98. Jego proces informacyjny na sufragana lwowskiego, w normalnym biegu spraw poprzedzający prekonizację z dnia 22 VI 1626, nie został odnaleziony.

23 Zob. HC vol. 4, 70; P. Nitecki, *Biskupi*, s. 26. Jego proces informacyjny na sufragana poznańskiego, w normalnym biegu spraw poprzedzający prekonizację z dnia 2 XII 1626, nie został odnaleziony.

24 Zob. HC vol. 4, 240, 304, 370; P. Nitecki, *Biskupi*, s. 213. Jego proces informacyjny na sufragana wileńskiego, w normalnym biegu spraw poprzedzający prekonizację z dnia 17 VI 1627, nie został odnaleziony.

25 Zob. HC vol. 4, 147; P. Nitecki, *Biskupi*, s. 106. Jego proces informacyjny na diecezję chełmską (1627-1640) przeprowadził Lancellotti w dniach 1 - 20 III 1627 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 23 f. 325-337v, w katalogu ABMK n. 279-280, syg. 130/131.

26 Zob. S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeradzki, *Poczet biskupów warmińskich*, (Biblioteka Olsztyńska nr 23), Olsztyn 1994, s. 135-137.

27 Zob. T. Fitych, *Całościowe zestawienie źródeł nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego posła papieskiego w Polsce w latach 1622-1627*, w: *Służcie Panu w weselom. Księga pamiątkowa ku czci kard. Henryka Gulbinowicza...*, red. ks. Ignacy Dec, t. 2: *W służbie teologii*, Wrocław 2000, s.137-180; tenże, *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. 22 (złożono do druku, dalej cyt. tylko N. jako numer zawartego w nim dokumentu) N. 33 (z dnia 25 III 1623) i N. 148 (z dnia 28 XII 1623). Papież udzielił królewiczowi Karolowi Ferdynandowi Wazie dyspensy od wieku, o czym komunikował nuncjuszowi kard. Francesco Barberini zob. N. 181. (z dnia 17 II 1624; Reg. : AV, Nunz. Pol. 174A, f. 16r). Zob. także list Lancellottiego w sprawie nominacji adresowany do Sekretariatu Stanu z ok. [22] II 1624 (N. 182. - Or.: Biblioteka Vaticana (cyt. -BV), Barb.Lat. 6583 f. 127r-129r). Ponadto zob. N. 211 (z dnia 09 IV 1624) oraz N. 257 (z datą 8 VI 1624).

w celu kontynuowania działań rewindykacyjnych na rzecz pretensji do korony szwedzkiej, jak też na Śląsku, korzystając z faktu, że diecezja wrocławska była jurysdykcyjnie zależna od metropolii gnieźnieńskiej i istniały tam jeszcze liczne więzi łączące ten region z Polską; wreszcie sam arcyksiążę Karol Habsburg, biskup wrocławski²⁸, pragnął zarówno odwdziżyć się Zygmuntowi III za pomoc udzieloną Habsburgom przeciwko powstaniu czeskiemu, jak też zapewnić sobie jego poparcie w walce z protestantami śląskimi²⁹. Na skutek sprzeciwu sejmu z roku 1623 i kapituły warmińskiej rządu w tejże diecezji sprawował zamianowany w roku 1624 administrator Michał Działyński. Jan Albert (†1634) nawet nie odwiedził swej diecezji, ponieważ jego sprawa przeciągnęła się aż do sejmu w roku 1631, który to zatwierdził go na biskupstwie warmińskim³⁰. Mimo tego, jak już wspomnieliśmy, w roku 1629 był on zamianowany kardynałem in pectore, a w latach 1632-1634 został biskupem krakowskim³¹.

Natomiast **Karol Ferdynand Waza** (†1655), po wieloletnich i dramatycznych rokovaniach ze zniemczoną kapitułą wrocławską, 3 maja 1625 - mając zaledwie 19 lat został wybrany biskupem wrocławskim. Funkcję administratora tejże diecezji pełnili kanonicy Johann Breuner i Krzysztof Strachwitz³². Królewicz aż do końca życia nie przyjął święceń kapłańskich. Co więcej, dopiero od roku 1632 zaczął się osobiście interesować sprawami diecezji, i wówczas przekonał się, że w wyniku zniszczeń wojennych diecezja przynosiła niskie dochody. Z tego względu po roku 1634 został opatem komendatoryjnym w Czerwińsku i Tyńcu. W diecezji wrocławskiej zjawił się po raz pierwszy w roku 1637. Także ze względów finansowych, mając poparcie swego brata Władysława IV, w roku 1640 Karol Ferdynand został wybrany biskupem płockim³³.

1 b. przeniesienia na nową diecezję

Na mocy decyzji papieskiej przeniesionym na bardziej prestiżową diecezję był najpierw **Andrzej Lipski** (†1631), biskup łucki w latach 1617-1624, uprzednio sekre-

28 Zob. *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448-1648. Ein biographisches Lexikon*, wyd. Erwin Gatz, Berlin 1996.

29 Zob. J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy reformacji protestanckiej, reformy katolickiej i kontrreformacji 1520-1742*, t. 2, Warszawa 1995.

30 W sprawie nominacji królewicza Jana Alberta zob. N. 34 (z dnia 25 III 1623); N. 85 (z 04 VIII 1623); N. (z 3 XII 1623); N. 182 (z ok. [22] II 1624); N. 193 (z 02 III 1624); N. 199 (z 18 III i 27 IV 1624).

31 Zob. HC vol. 4, 23, 167, 359; PSB t. 10, s. 422-423; S. Achremczak R. Marchwiński i J. Przeradzki, *Poczet biskupów warmińskich*, s. 135-137.

32 Zob. W. Czaplński, *Elekcja ostatniego polskiego biskupa wrocławskiego w roku 1625*, „Roczniki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 3(1948), s. 251-289; J. Mandziuk, *Diecezja wrocławska w XVII wieku*, „Colloquium Salutis” 17(1985), s. 336-337; G. Cwiączek, *Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 2, Warszawa 1973, s. 7-287; tenże, *Królewicz Karol Ferdynand Waza jako biskup wrocławski*, w: *Verbum Crucis*, Wrocław 1974, s. 113-134; oraz *Kapituła wrocławska za rządów biskupa królewicza Karola Ferdynanda Wazy (1625-1655)*, „Colloquium Salutis” 3(1971), s. 103-121; J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, s. 119-121 i 173.

33 Zob. HC vol. 4, 283, 373; PSB t. 12, s. 85-87; W. Czaplński, *Elekcja ostatniego polskiego biskupa wrocławskiego w roku 1625*, s. 251-289.

tarz królewski, podkanclerz koronny, w latach 1620-1625 kanclerz koronny³⁴, zamianowany biskupem kujawskim, gdzie posługiwał w latach 1624-1630³⁵. Kolejnym hierarchą był **Jan Wężyk** (†1638), który jako sekretarz Zygmunta III, a następnie kanclerz koronny, w 1620 otrzymał biskupstwo przemyskie. W czasie nuncjatury Lancellottiego w roku 1624 został przeniesiony do Poznania³⁶, a następnie w roku 1627 wyniesiony na stolicę prymasowską (popierał politykę dworu królewskiego, był interreksem po śmierci Zygmunta III Wazy)³⁷. Następnym biskupem obdarzonym awansem był **Henryk Firlej** (*1574 †1626), chrześniak króla Henryka Walezego, po roku 1598 sekretarz królewski, referendarz koronny, podkanclerz, w latach 1617-1624 biskup Płocka, a następnie w okresie 1624-1626 ordynariusz gnieźnieński³⁸. W gronie awansowanych znalazł się również **Abraham Wojna** (†1649), który po studiach w Rzymie został kanonikiem wileńskim, w roku 1611 - sufraganiem, by w roku 1627 zostać na trzy lata ordynariuszem żmudzkiem, a od 1630 biskupem wileńskim³⁹. I wreszcie **Maciej Łubieński** (†1652), kolejny sekretarz Zygmunta III Wazy, zarazem kanonik poznański, gnieźnieński, krakowski, prepozyt łęczycki i opat komendatoryjny bożogrobców w Miechowie, od roku 1620 biskup chełmski, w roku 1627 przeniesiony najpierw na diecezję poznańską⁴⁰, aby w roku 1631 zostać arcybiskupem gnieźnieńskim. Na wszystkich stolicach biskupich doprowadził on do znacznego ożywienia życia religijnego. W tym samym roku wspomniany powyżej **Stanisław Łubieński** został przeniesiony na diecezję płocką⁴¹.

34 Władysław Czapliński widział w nim osobę energiczną i stanowczą. Zob. tenże, *Dyplomacja polska w latach 1605-1648*, w: *Polska służba dyplomatyczna XVI-XVIII wieku*, pod red. Z. Wójcika, s. 234.

35 Zob. HC vol. 4, 166, 224, 372; proces informacyjny na diecezję włocławską przeprowadził Lancellotti w dniach 2 V - 11 V 1623 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 19 f. 173-188; w katalogu ABMK n. 713-714; syg. 130/131.

36 Zob. HC vol. 4, 195, 287, 288; P. Nitecki, *Biskupi*, s. 220. Jego proces informacyjny na diecezję poznańską (1624-1627) przeprowadził Lancellotti w dniach 14 II - 2 III 1624 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 18 f. 274-284, w katalogu ABMK 543, syg. 130.

37 Jego proces informacyjny na diecezję gnieźnieńską (1627-1638) przeprowadził Lancellotti w dniach 20 XI - 2 XII 1626 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 23 f. 367-383; w katalogu ABMK n. 338-339, syg. 130/131.

38 Zob. HC vol. 4, 195, 224, 283; PSB t. 6, s. 477-478; P. Nitecki, *Biskupi*, s. 58. Jego proces informacyjny na diecezję gnieźnieńską (1624-1626) przeprowadził Lancellotti w dniach 27 II - 20 V 1624 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 18 f. 285-301, w katalogu ABMK n. 335-336, syg. 130/131.

39 Zob. HC vol. 4, 240, 304 i 370; nie został odnaleziony jego proces informacyjny na biskupstwo żmudzkie (1626-1631).

40 Zob. HC vol. 4, 147, 195, 287, 372; PSB t. 18, s. 491-493; P. Nitecki, *Biskupi*, s. 13-131. Jego proces informacyjny na diecezję poznańską (1627-1631) przeprowadził Lancellotti w dniach 20 XI - 2 XII 1626 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 23 f. 850-863, w katalogu ABMK n. 544, syg. 131.

41 Jego proces informacyjny na diecezję płocką (1627-1640) przeprowadził Lancellotti w dniach 12 V - 20 V 1627 - zob. AV, AC, Proc. Consist. 24 f. 601-613; w katalogu ABMK n. 513, syg. 129.

2. Próba charakterystyki polskiego episkopatu

2a. wiek ordynariuszy i liczba nowych nominacji

Po przedstawieniu interesujących nas nominacji biskupich przejdźmy do próby naszkicowania charakterystyki ówczesnego episkopatu oraz naświetlenia zagadnienia prestiżu nowo mianowanych biskupów i ich wysiłków na rzecz priorytetowego zadania tzn. realizowania reformy trydenckiej⁴². Musimy stwierdzić, że w okresie pięciu lat nuncjatury Lancellottiego, na siedemnaście stolic biskupich istniejących w Rzeczypospolitej⁴³, w dziewięciu nastąpiły zmiany ordynariuszy, a cztery diecezje otrzymały nowych sufraganów. To by znaczyło, że aż 53% istniejących diecezji otrzymało nową obsadę, a także episkopat polski, liczący w roku 1627 dwudziestu siedmiu biskupów, odnowiony został aż w 52%⁴⁴. Warto tu dodać, że w pierwszej połowie interesującego nas stulecia aż połowę episkopatu stanowił hierarchowie w pełni twórczym wieku tzn. od 40 do 50 lat, a ponad 23% jeszcze młodszy - tzn. w przedziale wiekowym 31-40 lat. Jedyne zaledwie 15,4% biskupów reprezentowało dojrzały wiek 50-60 lat⁴⁵.

2b. obsada diecezji prestiżowych

Przyjmijmy za prestiż diecezji zarówno bogactwo jej uposażenia jak też znaczenie polityczne (związane między innymi z kolejnością głosowania w senacie⁴⁶), to przyjdzie nam stwierdzić, że w sześciu najbardziej prestiżowych diecezjach⁴⁷ miało

42 Przeprowadzenie tego typu badań nie jest sprawą łatwą, ponieważ w polskiej historiografii obok katalogów biskupów, jednostkowych monografii personalnych i opracowań biograficznych mamy zaledwie kilka prób syntetycznego ujęcia tego zagadnienia. Zob. M. Banaszak, T. Glemma, *Przyjęcie reformy trydenckiej w Kościele polskim*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, s. 179-199.

43 Ówczesne struktury i organizację terytorialną Kościoła Katolickiego z początku XVII w. opracował wybitny znawca tych zagadnień Bolesław Kumor - zob. m.in. tenże, *Dzieje ustroju kościelnego w Polsce*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2. Poznań 1974, s. 244-254.

44 Przy czym praktyka ta nie obejmowała wszystkich diecezji, bowiem rozwinęła się dopiero na początku XVII w. Co więcej, biskupi tytularni pełniący funkcje sufraganów (mianowani czasami tzw. koadiutorami cum futura successione) nie mieli wówczas żadnego udziału w władzy swych ordynariuszy. Ponadto nawet współudział w rządach diecezją nie dawał im równorzędnej pozycji kościelnej, materialnej i politycznej (czyli miejsca w senacie). Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 99 i 159.

45 Zob. tamże, s. 113 -115.

46 Kolejność senatorów duchownych w senacie w znacznej mierze ustalili sejm lubelski z 1569 r. Precedencja przedstawiała się następująco: 1) prymas, 2) abp lwowski, biskupi: 3) krakowski, 4) kujawski, 5) poznański i wileński - alternatywnie, 6) płocki, 7) warmiński i łucki - alternatywnie, 8) przemyski, 9) żmudzki, 10) chełmiński, 11) chełmski, 12) kijowski, 13) kamieniecki, 14) iniancki, 15) smoleński. Zob. tamże, s. 139; J. Pietrzak, *Po Cecerze i podczas wojny chocimskiej. Sejmy z lat 1620 i 1621*, Wrocław 1983, s. 166.

47 Na podstawie kwot donatyw na cele obronności Rzeczypospolitej uchwalonych przez synody prowincjonalne w roku 1606 i 1613 można dokonać takiego oto zestawienia najbardziej prestiżowych diecezji: 1) [archidiecezja] gnieźnieńska, 2) krakowska, 3) kujawska, 4) płocka, 5) poznańska, 6) łucka, 7) [archidiecezja] lwowska, 8) wileńska, 9) warmińska, 10) chełmska, 11) przemyska, 12), wendeńska, 13) żmudzka, 14) kamieniecka. Zob. K. Chł-

w tym czasie miejsce aż jedenaście z szesnastu nominacji. Co więcej, na trzech najlepiej uposażonych stolicach biskupich: gnieźnieńskiej, płockiej⁴⁸ i łuckiej⁴⁹ rotacja ordynariuszy nastąpiła aż dwukrotnie, a ich kadencja trwała zaledwie trzy do pięciu lat (dla porównania: kadencja biskupów pomocniczych wynosiła od 7 do 24 lat, przy czym w latach 1610-1630 średnia kadencja polskiego biskupa wynosiła 9,6 roku w przypadku ordynariuszy i 13 lat dla sufraganów)⁵⁰. Wśród nowo mianowanych biskupów najczęściej zmieniających diecezje w czasie pięcioletniej nuncjatury Lancellottiego byli: *Henryk Firlej (kadencje: 1 rok, 7 i 2 lata)*, *Achacy Grochowski (kadencje: 3 i 6 lat)*, *Maciej Łubieński (kadencje: 6 i 4 lata)*, *Stanisław Lubieński (kadencje: 3 i 13 lat)* oraz *Jan Wężyk (kadencje: 4, 3 i 11 lat)*. W efekcie tak wielkie zainteresowanie najbardziej prestiżowymi i najlepiej uposażonymi diecezjami, wyjątkowo częsta rotacja ordynariuszów przy kadencjach trwających najczęściej ok. 3 lat (niekiedy przebywających poza diecezją i posługujących się osobą administratora - jak w przypadku Remigiusza Koniecpolskiego) nie mogło wywierać pozytywnego wpływu na rozwój życia religijnego, a tym bardziej efektywną realizację reformy trydenckiej.

2c. model kariery: do episkopatu poprzez urzędy państwowe i zasługi polityczne

Powyżej sformułowany wniosek znajdzie swoje potwierdzenie, gdy bliżej przyjrzemy się genezie kariery kościelnej nowo mianowanych biskupów, pełnionym przez nich funkcjom ministerialnym i politycznym oraz ich walorom intelektualno-moralnym. Otóż w przypadku interesujących nas czternastu biskupów stwierdzamy, iż droga do episkopatu aż ośmiu z nich wiodła przez kancelarię królewską, czyli przez zasługi polityczne i funkcje państwowe - w końcu dzięki łasce Zygmunta III⁵¹. Wśród sześciu, którzy przez kancelarię nie przeszli, byli: biskup warmiński Michał Działyński, który

powski, *Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 1996, s. 151-153. Natomiast W. Müller, opierając się na danych T. Długosza, opracował zbliżoną kolejność diecezji - zob. tenże, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 132 i 137.

48 Zob. W. Müller, *Organizacja terytorialna diecezji płockiej w XVI-XVIII w.*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 15/2, 1967, s. 129-174.

49 Zob. L. Królik, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*, Warszawa 1990.

50 Przy czym była ona dłuższa w metropolii gnieźnieńskiej, gdzie dla ordynariuszy wynosiła średnio 10,2 roku, wahając się od 2 do 47 lat, a dla biskupów pomocniczych aż 15,8 roku, a jej krańcowe przypadki to rok bądź 31 lat.

51 Jest to prawidłowość, którą dla zbiorowości biskupów z lat 1587-1648 potwierdzają badania W. Müllera, A. Sucheni-Grabowskiej, A. Wyczańskiego i A. Mączaka, ostatnio poszerzone badaniami K. Chłapowskiego. Píše on m.in.: „analiza karier sekretarzy Zygmunta III, możliwa dzięki badaniom D. Wiśniewskiego, pozwala na interesujące obserwacje. Otóż z ponad stu sekretarzy duchownych, którzy przewinęli się przez kancelarię królewską w czasie długiego panowania tego władcy, czterdziestu jeden zostało biskupami ordynariuszami (w tym wielu także pieczętarzami, dygnitarzami, opatami), ośmiu biskupami sufraganami, trzech biskupami unickimi, trzech (Białozor, Doruchowski i Starczewski) dygnitarzami, dwudziestu czterech opatami, a pozostali osiągnęli miejsca w kapitułach katedralnych, przy czym były to miejsca prawie wyłącznie w kapitułach krakowskiej, gnieźnieńskiej i po-

zawdzięczał infułę potężde swego rodu; biskup płocki Hieronim Cielecki, który był wychowawcą dzieci Zygmunta III, kanclerzem królowej Konstancji oraz podkanclerzem koronnym, a ponadto protegowanym Piotra Tylickiego i Macieja Pstrokońskiego⁵²; sufragan lwowski Łukasz Kaliński, dobroczyńca jezuitów; sufragan poznański Jan Baykowski, prawdopodobnie powiązany ze Stanisławem Bykowskim, wojewodą sieradzkim i kasztelanem łęczyckim; sufragan wileński Jerzy Tyszkiewicz, wyniesiony do tej godności dzięki wpływom swego rodu; sufragan żmudzki Abraham Wojna, bratanek biskupa wileńskiego Benedykta oraz przedstawiciel potężnej rodziny wileńskiej.

2d. wykształcenie, moralność, miłość pasterska i zaufanie króla oraz szlachty

Dla przedłożenia wstępnej oceny moralnej działalności zaprezentowanych biskupów wykorzystamy cenną charakterystykę znacznej części senatorów duchownych, jaką zawiera relacja końcowa nuncjusza Onorato Viscontiego (momentami skrajna i kontrowersyjna w swych ocenach)⁵³, którą przygotował on ok. 1636 roku⁵⁴. Już na wstępie należałoby, na podstawie dostępnych syntez biograficznych i danych opublikowanych przez Wiesława Müllera⁵⁵, Krzysztofa Chłapowskiego⁵⁶ i Mariana Chachaję⁵⁷, podważyć stwierdzenie Onorato Viscontiego głoszące, iż wyższe polskie du-

znańskiej, i to na ogół prałatury". Zob. K. Chłapowski, *Elita senatorsko-dygnitarska*, s.154; H. Wisner, *Rozdawnictwo i sprzedaż urzędów w czasach Zygmunta III*, PHis, t. 61, 1970, s. 445-451.

52 Zob. K. Chłapowski, *Elita senatorsko-dygnitarska*, s. 155-156.

53 Między innymi zasłużony badacz dyplomacji papieskiej Marian Banaszak, napisał: „Najobszerniejsze, ale zarazem najbardziej subiektywne wiadomości o polskim episkopacie współczesnym znajdują się w zgryźliwej relacji nuncjusza Honoriusza Viscontiego z r. 1636”, a ponadto stwierdził, że „nuncjusz ten maluje nasz episkopat częściowo w zbyt ciemnych barwach, a nieraz jest wyraźnie stronnicy”. Zob. M. Banaszak, T. Glemma, *Przyjęcie reformy*, s. 180-181. Nota bene pozytywne świadectwo wystawiali biskupom polskim poprzedni posłowie papiescy, tacy jak Germanicus Malaspina (1598) i Francesco Simonetta (1606).

54 Zob. AV, Misc. Arm. II 115 k. 237r-355v; jej przekładu dokonał Erazm Rykaczewski zob. *Relacje nuncjuszków o Polsce*, t. 2, s. 235-248.

55 Na podstawie obszernych analiz źródłowych stwierdza on, iż ponad 60% biskupów ówczesnej Rzeczypospolitej nie posiadało stopni naukowych, przy czym aż u blisko 2/3 biskupów ordynariuszy nie oznaczało to całkowitego braku studiów, bowiem dane biograficzne dokumentują, iż od ok. jednego do ponad dwóch lat spędzali oni na studiach w Akademii Krakowskiej czy wileńskiej, a nawet na uniwersytetach zagranicznych. Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 117-126.

56 Zob. tenże, *Elita senatorsko-dygnitarska*, s. 38-40 i 150-156.

57 Zygmunt III był bardzo przejrzysty w swej polityce nominacyjnej, wszystkie ważne urzędy powierzał z reguły ludziom wykształconym. Dotyczyło to zarówno osób duchownych jak i świeckich. Jedne z ostatnich badań tego typu przeprowadzone przez Mariana Chachaję, dobitnie to potwierdzają. Procent wykształconych świeckich senatorów w Wielkim Księstwie Litewskim ustawicznie wzrastał i w r. 1620 wynosił 65, a w r. 1632 - aż 88. Zob. tenże, *Wykształcenie świeckich senatorów w Wielkim Księstwie Litewskim za panowania Zygmunta III Wazy*, w: *Studia z Dziejów Rzeczypospolitej Szlacheckiej* (Acta Univeristatis Wratislaviensis N. 945; Historia 66) Wrocław 1988, s. 258-261. Zob. także, P. A. Czaplowski, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich (1454- 1772)*, Toruń 1921 (RTNT 26-28 (1919-1921)).

chowieństwo nie prezentuje dostatecznego wykształcenia⁵⁸. Natomiast należy przyznać mu w pełni rację, gdy stwierdza, że godności biskupie otrzymują ludzie, którzy są bardziej pochłonięci sprawami świeckimi niż duchownymi, w związku z czym powierzona diecezję traktują głównie jako źródło dochodu i stąd też wiele energii poświęcają staraniom o nominację na diecezję bardziej jeszcze intratną i jeszcze wyżej cenioną w kategoriach politycznych, gdyż to gwarantowało urząd wyżej postawionego senatora i środki na prowadzenie dworu biskupiego w stylu magnackim⁵⁹.

I tak już w świetle instrukcji początkowej nuncjusza Lancellottiego z 1622 roku wynika iż, **Marcin Szyszkowski** (*1554 †1630) biskup krakowski w latach 1616-1630 nosił się wyniośle i zachłannie rozszerzał swą władzę także na zakony wyjęte⁶⁰. Jeśli spojrzymy na jego formację i karierę to zauważymy, iż po studiach w Krakowie, Rzymie, Bolonii i Padwie był on kanclerzem biskupa Piotra Myszkowskiego i kustoszem sandomierskim, a następnie w roku 1603 koadiutorem łuckim, a w latach 1604-1607 tamtej szym ordynariuszem, po czym został przeniesiony na biskupstwo płockie⁶¹.

Natomiast w kręgu sześciu biskupów, o których wspomniany już nuncjusz Visconti wypowiedział się pozytywnie, był najpierw **Jan Wężyk**, wówczas już arcybi-

58 Otóż Sobór Trydencki postanowił, że kandydat na biskupa powinien posiadać doktorat, czy też jakikolwiek niższy tytuł naukowy lub oficjalne świadectwo którejs z akademii poświadczające jego zdolność nauczania innych (C. Tridentinum, ses. 22, c. 2 de ref.). Nuncjusz z pewnością zasugerował się faktem znacznej ilości dyspens od tytułów, które dołączano do procesów informacyjnych. Zdarzyło się jednak, że Janowi Wężykowi mającemu dwa doktoraty - obojga praw i teologii oraz zaawansowane studium medycyny, przy przenoszeniu z biskupstwa przemyskiego na poznańskie w r. 1624, została udzielona dyspensa od tytułu naukowego. Zob. HC vol. 4, s. 287; J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*, t. 3, s. 694. Ponadto kolejnymi dobrze wykształconymi ordynariuszami byli w tej dobie: A. Grochowski, A. Lipski, S. Lubieński, P. Piasecki, i J. Zadzik. Co więcej, w pierwszej połowie XVII w. również połowa ówczesnych sufraganów posiadała stopnie naukowe. Zob. M. Banaszak, T. Glemma, *Przyjęcie reformy*, s. 179; W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 116-125; 163. Powyższe stwierdzenia potwierdzają również przekazy źródłowe zawarte m.in w rzymskim Archivio di Stato - zob. zespół archiwalny Univerista di Roma busta 96; 100 i 105 t. I (1587-1666). Kodeksy te zawierają protokoły obrony prac doktorskich, rejestry doktoratów i decyzje dotyczące używania m.in. tytułu adwokata konsystorsialnego dla absolwentów «La Sapienza» w okresie od ok. 1587-1644, 54 i 1666 r. , które dotyczą wielu przedstawicieli polskiego episkopatu interesującej nas doby. Przekazy powyższe uzupełniają akta zawarte w dalszej serii wspomnianego zespołu archiwalnego - Registra Doctorum et decretorum; busta 236 t. X, busta 237 t. XI, busta 238 t. XII.

59 Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 141.

60 We wspomnianej instrukcji czytamy: „Biskup krakowski, który bardziej niż inni stara się rozszerzyć swą władzę, domaga się prawa wizytowania zakonów, będących pod bezpośrednią zwierzchnością Stolicy Apostolskiej i w tej sprawie wydał już na swym synodzie pewne dekrety. Za pośrednictwem nuncjusza polecono mu przesłać owe dekrety celem przedłożenia ich Kongregacji Soborowej i przedstawić swoje racje, zapewniając go, że zostaną one chętnie wysłuchane. Ponieważ miano podobne wątpliwości co do synodu Arcybiskupa gnieźnieńskiego, polecono jemu także poinformować o zapadłych postanowieniach” - zob. Or. : Lauro, AL, Arm. B, pars 2, fasc. H, n. 25 f. 13rv.

61 Zob. HC IV, 150, 166, 224 i 283; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, s. 203.

skup gnieźnieński⁶². Wśród jego zalet nuncjusz podkreślał jego pochodzenie z drobnej szlachty, zdolności o profilu literackim, niezłe wykształcenie i zręczność polityczną, która zjednywała mu sympatię króla.

Jakub Zadzik był wówczas nowo mianowanym biskupem krakowskim. Również w jego przypadku zaakcentował Visconti pochodzenie z drobnej szlachty, jasność umysłu, konsekwencję w dążeniu do stawianych celów, predyspozycje umożliwiające efektywne sprawowanie funkcji publicznych; skrytykował natomiast brak stanowczości w rozstrzyganiu ważnych spraw politycznych i nadmierną troskę o uposażenie materialne, graniczącą ze skąpstwem⁶³.

Prezentując **Macieja Łubieńskiego** jako biskupa kujawskiego nuncjusz podkreślił, że ostatnią nominację zawdzięcza on również swemu bratu Stanisławowi - biskupowi płockiemu. Pomimo przeciętnych zdolności przejawia znaczne zainteresowanie sprawami życia religijnego, zarówno w senacie jak i w swej diecezji. Ponadto będąc wolnym od chciwości prowadzi przykładne życie.

Mniej istotnych zalet przypisał nuncjusz **Jerzemu Tyszkiewiczowi**, aktualnemu biskupowi żmudzkiemu, a byłemu sufraganiowi wileńskiemu. Już tam był gorliwym duszpasterzem stawianym za wzór. Posiada niezbędne wykształcenie teologiczne, ale niepokojącą, ze względu na wymagające polemiki sejmowe, nadmierną prostoduszność, pozbawiającą go stanowczości w ważnych kwestiach politycznych.

Pośród charakterystyk starszych przedstawicieli episkopatu, gdzie Visconti dał wyraz swemu zatroskaniu ich podeszłym wiekiem i słabym zdrowiem, z czym wiązała się naturalnie mniejsza aktywność duszpasterska jak i polityczna, znalazł się były ordynariusz przemyski **Henryk Firlej**, wówczas już chory na podagrę, a więc praktycznie przykuty do łóżka. Pochodził z rodziny magnackiej i był obdarzony szlachetną powierzchownością, zdolnościami oratorskimi, którym towarzyszyło dobre wykształcenie oraz zdolności polityczne, które zyskiwały mu sympatię króla. Przy tym wszystkim przejawiał jednak skłonność do rozrzutności.

Kolejnym hierarchą w tej grupie pozytywnych charakterystyk był **Stanisław Łubieński**, biskup płocki i wieloletni podkanclerz koronny. Ceniąc jego gruntowne wykształcenie oraz kompetencje jako pisarza łacińskiego i historyka, na pierwszym miejscu stawiał Visconti jego głębokie przywiązanie do Stolicy Apostolskiej i gorliwość duszpasterską, która była znana zarówno w diecezji, jak i na forum senatu. Zarzucał mu jednak brak sprytu i zaradności w sprawach materialnych.

62 Marian Banaszak stwierdził m. in. , że w okresie katolickiego odrodzenia episkopat polski, jak rzadko kiedy, obfitował w przedstawicieli wybitnych do tego stopnia, że nie jest łatwy wybór tych, którzy wyróżniali się od innych szczególnie przykładnym życiem, gorliwością, działalnością polityczną czy też popieraniem nauki i sztuki. Po czym zaprezentował wieloaspektowe pozytywne oceny interesujących nas biskupów: J. Wężyka, M. Łubieńskiego, J. Zadzika, A. Lipskiego i S. Łubieńskiego. Zob. M. Banaszak, T. Glemma, *Przyjęcie reformy*, s. 184-188.

63 Przy czym Władysław Czapliński wypowie się o nim tak: „Istnieli ludzie umiejący dobrze gospodarzyć jak Jerzy Ossoliński, Jakub Zadzik (...) Niektórzy z nich umieli tworzyć dzieła trwałe, wartościowe i piękne, których widok do dnia dzisiejszego raduje oczy nasze. Jak np. pałac biskupi w Kielcach budowany przez Jakuba Zadzika” - zob. W. Czapliński, *O Polsce siedemnastowiecznej. Problemy i sprawy*, Warszawa 1966, s. 40.

Jednoznacznie negatywnie ocenił nuncjusz między innymi **Abrahama Wojnę**, **Pawła Piaseckiego** i **Stanisława Grochowskiego** - arcybiskupa lwowskiego, oraz jego brata, biskupa łuckiego **Achacego Grochowskiego**. Pierwszemu z wymienionych, biskupowi wileńskiemu, wywodzącemu się z rodziny magnackiej, wytyka nie tylko brak wykształcenia, ale także brak przykładowego życia i gorliwości pasterskiej, uleganie żądzom, wyniosłość oraz popędlliwość w słowach i czynach, jak też nieumiarkowanie podczas posiłków, w związku z czym oczywiste jest, że biskup **Wojna** nie ma wśród szlachty autorytetu. Visconti nie skrywa tu swojego zdziwienia, iż Zygmunt III w ogóle dopuścił do tej nominacji. W prezentacji **Pawła Piaseckiego** (konwertyty z protestantyzmu) nie można wykluczyć pewnych osobistych animozji z racji jego wielkiej tolerancji wobec innowierców. W oczach nuncjusza jest to kolejna całkowicie błędna nominacja króla. Osoba Piaseckiego, jego zdaniem, nie jest godna biskupstwa⁶⁴. Cechuje go bowiem odrażający wygląd, pochłonięcie polityką widoczne w czynach i wypowiedziach, brak zgodności pomiędzy życiem a jego dziełami teologicznymi, a wreszcie daleko posunięte skąpstwo i nadmierna duma. Na temat **Stanisława Grochowskiego**, od niedawna metropolity lwowskiego, wypowie się Visconti dosadnie, stwierdzając iż zajął on diecezję. Zarzucał mu głównie brak wykształcenia i predyspozycji do sprawowania funkcji publicznych, jak też chorobliwe zainteresowanie gromadzeniem dóbr materialnych, które przekazywał następnie swej rodzinie.

W celu dopełnienia i wypośrodkowania charakterystyki polskiego episkopatu, chociażby tylko od strony moralnej, warto tu dodać opinię wybitnego profesora historii Kościoła i specjalisty w zakresie dziejów dyplomacji kościelnej Mariana Banaszaka. Jego zdaniem tacy ówczesni biskupi, jak **Jan Wężyk**, **Jerzy Tyszkiewicz** i **Jakub Zadzik** prowadzili nieskazitelny tryb życia. Natomiast po śmierci **Macieja Łubieńskiego** szybko wszczęto starania o jego kanonizację. Co więcej, w opinii tegoż zmarłego profesora, wielu ówczesnych ordynariuszy w stosunkowo dojrzały sposób łączyło administrację dóbr materialnych swych diecezji na rzecz celów kościelnych, charytatywnych i społeczno-państwowych z działalnością polityczną w senacie, na sejmach i sejmikach⁶⁵. Ponadto komplementarną w tym względzie jest ocena dalszych dwóch wybitnych historyków dotycząca działalności osób kierujących polską polityką zagraniczną w pierwszej połowie XVII wieku. W okresie tym na dziesięciu kanclerzy aż sześciu reprezentowało stan duchowny. Należy tu także podkreślić, iż nie zawsze kanclerz wielki kierował kancelarią; niekiedy faktyczne kierownictwo sprawował podkanclerz. Nic dziwnego, że niektórzy z nich cieszyli się zaufaniem króla i dlatego dłużej kierowali polityką zagraniczną. W tym gronie byli trzej znaczący hierarchowie: *Wawrzyniec Gembicki* (podkanclerz 1607-1609 i kanclerz 1609-1613), *Andrzej Lipski* (podkanclerz 1618-1620 i kanclerz 1620-1625) oraz *Jakub Zadzik* (podkanclerz 1627-1628 i kanclerz 1628-1635)⁶⁶. Obydwaj wybitni znawcy tej epoki,

64 W celu zobiektywizowania tej oceny - zob. W. Czapliński, *Piasecki Paweł (1579-1649) biskup kamieniecki*, PSB, t. 25, s. 787-789.

65 Zob. M. Banaszak, T. Glemma, *Przyjęcie reformy*, s. 180-182 oraz W. Sawicki, *Udział Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego do rozbiorów*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. Marian Rechowicz, t. 3, Lublin 1969, s. 167-260.

66 Zob. W. Czapliński, *Dyplomacja polska*, s. 232-234.

Władysław Czapliński i Henryk Wisner, są jednomyślni co do opinii, iż do najwybitniejszych kanclerzy polskiej Kancelarii Koronnej pierwszej połowy interesującego nas stulecia, obok hetmana koronnego Stanisława Żółkiewskiego, należeli dwaj biskupi: *Wawrzyniec Gembicki* i ordynariusz chełmiński *Jakub Zadzik*⁶⁷.

2d. zaangażowanie biskupów w realizację reformy trydenckiej

Jest oczywistym, że dzieło reformy trydenckiej to długotrwały proces, który w Polsce zapoczątkowany został z opóźnieniem, bo dopiero w roku 1577 przyjęciem przez synod prowincjalny w Piotrkowie uchwał Soboru Trydenckiego. Mając przed oczyma powyżej zarysowany obraz w połowie odnowionego episkopatu Polski, wypada zauważyć, iż dzięki zaangażowaniu ówczesnych biskupów w latach 1560-1650 w samej tylko metropolii gnieźnieńskiej zdołano przeprowadzić aż 131 synodów diecezjalnych i 7 synodów prowincjalnych⁶⁸. Znacznie słabszą dynamikę życia synodalnego odnotowujemy w metropolii lwowskiej⁶⁹. Synody te, obok wpływu na dalsze umacnianie sieci seminariów duchownych⁷⁰, zajmowały się problemem konkretnie pojętych obowiązków pasterskich księży. Przy tym poziom intelektualny duchowieństwa (pomimo, że aż 60% wszystkich diecezji miało już swe seminaria duchowne) nadal

67 Zob. tamże, s. 233-235; H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572-1648*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2 :1572-1795, pod red. Z. Wójcika, Warszawa 1982, s. 87. Ponadto o Zadziku obszernie pisał A. Szelągowski, *Walka o ujście Wisły*.

68 W myśl dekretów Soboru Trydenckiego (CT sess. 24 c. 2 de ref.) synody diecezjalne miały być zwoływane co rok, a prowincjalne co 3 lata. Jednak już w r. 1577 podjęto starania, aby dla Polski wymagania powyższe nieco złagodzić, proponując rytm 3 i 6 lat. W praktyce realizacja tego wymogu była trudna. Próbowano nawet stosować formy zastępcze synodów w postaci biskupich listów pasterskich czy też konferencji dziekańskich. Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s.176-178; materiały źródłowe opublikował Jakub Sawicki - *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. 5: *Synody archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty*, Warszawa 1950. Natomiast ilość synodów przeprowadzonych w okresie 1560-1650 w poszczególnych diecezjach przedstawił Bolesław Kumor - *Dzieje ustroju kościelnego w Polsce*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2. s. 254-255.

69 W archidiecezji lwowskiej odbyło się 6 synodów prowincjalnych i 6 diecezjalnych. Większość z nich przeprowadzono w początkach istnienia metropolii. Np. za abpa Jana Odrowąży w latach 40-tych XV w. miały miejsce 4 synody prowincjalne i 1 diecezjalny. Bardzo ważnym był synod prowincjalny w 1564 r., kiedy debatowano nad przyjęciem uchwał Soboru Trydenckiego. Pod koniec XVI w. abp Sulikowski odbył 2 synody diecezjalne, na których usiłował przeprowadzić reformy życia kleru i pracy duszpasterskiej. W następnych wiekach nastąpił upadek życia synodalnego i dopiero w 1930 r. abp Twardowski odbył synod diecezjalny we Lwowie. Zob. T. Długosz, *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595-1794*, Lwów 1937; J. Mandziuk, *Z dziejów archidiecezji lwowskiej*, „Saeculum Christianum” 1995 n. 2, s. 35-59.

70 Zagadnienie formacji duchowieństwa polskiego w wiekach średnich opracował w ramach rozprawy doktorskiej Krzysztof Stopka - zob. *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, PAU - Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego, ogólnego zbioru t. 76, Kraków 1994. Problematykę sieci, zarządu, dekretów erekcyjnych oraz programu i metod nauczania w seminariach duchownych diecezjalnych prowadzonych od drugiej połowy XVI w. przez jezuitów - zob. „*Seminarium duchowne diecezjalne*” w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 1996, s. 610.

nie był wysoki, a równocześnie występowały jeszcze dwa negatywne zjawiska⁷¹. Na przełomie XVI i XVII w. ujawniał się niedobór duchowieństwa, a do połowy XVII w. nierozwiązanym pozostawał problem rezydencji proboszczów (których absencja w latach 20-tych w niektórych dekanatach diecezji krakowskiej wynosiła aż 50%). Ponadto niekorzystna, z myślą o biskupach zaangażowanych w dzieło reformy, pozostawała także i sama struktura duchowieństwa diecezjalnego. I tak, na przykładzie badań przeprowadzonych dla diecezji krakowskiej, możemy powiedzieć, że aż 70% księży wywodziło się z miast, a tylko ok. 24% z rodzin chłopskich i szlacheckich⁷². W efekcie dominująca w Rzeczypospolitej szlachta podlegała inspiracjom - również w zakresie rządzenia państwem - stanowi mieszczańskiemu, który był swoistym „znakiem czasu” tej epoki.

Nuncjusz Visconti w przedłożonej powyżej charakterystyce polskiego episkopatu uwzględniał takie walory, jak: kwalifikacje i zdolności polityczne, stopień wykształcenia, stan zdrowia i poziom moralny, autorytet zarówno u króla jak i w oczach szlachty. Niewiele natomiast uwagi poświęcił kwestiom religijnym, kompetencjom duszpasterskim, jak też relacjom z Kurią Rzymską (zob. tabela n. 7) i zaawansowaniu realizacji dekretów trydenckich, chociażby w zakresie wizytacji diecezji⁷³ i wizyt *ad limina*⁷⁴. W roku 1636, a więc bez mała w 60 lat po przyjęciu przez synod w Piotrkowie dekretów Soboru Trydenckiego, należałoby już oczekiwać ze strony biskupów bardziej

71 Obszerną charakterystykę biskupów sufraganów, kapituł i centralnych urzędów diecezjalnych oraz systemu reformowania i kontroli w postaci synodów i wizytacji biskupich przedłożył Wiesław Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 144-200. Natomiast obszernie studium na temat duchowieństwa niższego oraz organizacji parafialnej zrealizował Stanisław Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, s. 261-379. Temat wykształcenia duchowieństwa w kontekście wykształcenia oraz mentalności ówczesnej szlachty i kobiet - zob. W. Czapliński, *O Polsce siedemnastowiecznej*, s. 52-62.

72 Zob. S. Litak, *Struktura i funkcje parafii*, s. 342.

73 Wizytacje kanoniczne były ważną częścią trydenckiego systemu kontroli. Do połowy XVII w. biskupi w okresie pełnienia swych obowiązków przeprowadzali 1 - 2 wizytacje, często poprzez „delegati”, a więc jeszcze bez większego osobistego zainteresowania. W drugiej połowie tego wieku nie było jeszcze wizytacji, która objęłaby całą diecezję. Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 178-180; P. Bober, *Stan diecezji krakowskiej w świetle relacji biskupów z XVII-XVIII w.*, PS, t. 1: 1948, s. 3-4, 373n.

74 Zob. N. 158 (z datą 21 I 1624) - jest to jedyny przypadek, gdy Lancellotti rekomenduje biskupa żmudzkiego Stanisława Kiszkę (†1626), udającego się do Rzymu z wizytą *ad limina*. W myśl bulli Sykstusa V *Romanus pontifex* z r. 1585 biskupi katoliccy zostali zobowiązani do osobistego przyjazdu do Rzymu pod groźbą surowych kar (określono również możliwość wysłania zastępcy) i z praktyką wysyłania monitów przez Kongregację Soboru. Polskę obowiązywał okres 4-letni, a ponieważ brak w tym względzie *expressis verbis*, dlatego praktykowano także okres 5-letni. I w tym względzie biskupi polscy najpierw próbowali w zbiorowej prośbie z r. 1590 uzyskać zwolnienie z tego obowiązku aż do nadejścia lepszych czasów. W praktyce daleko było hierarchom przez cały XVII w. do terminowego, systematycznego i osobistego wypełniania tego polecenia. Należąca do najprężniejszych diecezja krakowska, na dziesięć 4-letnich okresów przypadających do r. 1625 ma zaledwie dwie zachowane relacje *ad limina*: z r. 1615 (P. Tylickiego) i z r. 1625 (M. Szyszkowskiego). Zob. W. Müller, *Relacje o stanie diecezji krakowskiej 1615-1765, Materiały źródłowe do dziejów Kościoła w Polsce*, t. 7, Lublin 1978, s.7-27. Na początku tego stulecia można

zdecydowanej i bezkompromisowej działalności inspirowanej przez Stolicę Apostolską nie tylko na rzecz długofalowych celów politycznych, ale dla bardziej ożywionej posługi duszpasterskiej dla dobra swych diecezji, jak też unii oraz innowierców. Ponieważ w świetle opublikowanych źródeł z okresu nuncjatury Lancellottiego oraz Viscontiego trudno dać jednoznaczną odpowiedź na temat stanu realizacji dekretów Soboru Trydenckiego w Polsce, odwołamy się do istniejących już opracowań źródłowych.

Wiesław Müller, prezentując polskie diecezje w okresie potrydenckim i charakteryzując stan przyjęcia reformy, stwierdzał, iż po biskupach reformatorów z drugiej połowy XVI stulecia niemal wszyscy ordynariusze pierwszych dekad XVII wieku są już wychowankami rzymskich uczelni. Ich działalność polegała wówczas „na wzmożonym, choć dalekim od formalnych wymagań soboru trydenckiego, ruchu synodalnym, podjęciu akcji wizytacyjnych, zakładaniu pierwszych seminariów duchownych, reaktywizacji dekanatów i uzupełnianiu ich sieci, dostosowywaniu organizacji diecezjalnej na wszystkich szczeblach oraz działalności duszpasterskiej do przepisów trydenckich, a przede wszystkim na usuwaniu nadużyć i wzmacnianiu dyscypliny wśród kleru. Wiązała się z tym również rozpoczęta wówczas systematyczna akcja rewindykacji kościołów i uposażeń parafii objętych przez innowierów. W ślad za tym szła powszechna katechizacja, wyraźne zaznaczanie różnic dzielących katolików od przedstawicieli innych wyznań, izolowanie od nich katolików i wzbudzanie niechęci do protestantów.

Cechą charakterystyczną reformatorskiej działalności biskupów tego okresu, zwłaszcza w jego początkach, był ich dość częsty czynny udział osobisty nie tylko w przygotowywaniu głównych przedsięwzięć, ale także w bezpośredniej ich realizacji (...). Nie oznacza to, że biskupi tego okresu przestali być przede wszystkim politykami i senatorami i stali się wyłącznie rządcami diecezji. To jedynie obok lub na marginesie ich działalności państwowej pojawia się owo bliższe zainteresowanie sprawami diecezji. Daleko tej działalności do porównań nie tylko z Karolem Boromeuszem, ale także z wieloma już wówczas biskupami na Zachodzie. Daleko jej do pełnego zastosowania postanowień soboru trydenckiego i zaspokojenia wymagań Rzymu⁷⁵. Biskupi tego okresu przeprowadzają najczęściej po jednej wizytacji całej diecezji i zwołują zwykle jeden synod diecezjalny dla unormowania spraw reformy. (...) Uciera się już wówczas zwyczaj, że udział biskupa w wizytacji wyraża się w osobistym zwizytowaniu lub zainaugurowaniu wizytacji katedry, niektórych kolegiat i czasem,

mówić o 4-letnim rytmie tych relacji w przypadku diecezji kijowskiej od r. 1607 i chełmskiej - od r. 1625. Zob. T. Długosz, *Biskupia visitatio liminum*, Lwów 1933 s. 57n. Temat owych regularnych sprawozdań biskupów polskich podejmowano wielokrotnie - zob. m.in.: *Monumenta historica diocesis Wladislaviensis*, t. 7-9, Wladislaviae 1887-1889; L. Boratyński, *Najdawniejsze relacje biskupów polskich o stanie diecezji w archiwum Kongregacji del Concilio w Rzymie*, „Sprawozdania Akademii Umiejętności” 22(1916) n. 5; T. Długosz, *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595-1794*, Lwów 1937; A. Szorc, *Relacje biskupów warmińskich XVII i XVIII wieku do Rzymu o stanie diecezji*, „Studia Warmińskie” 5(1968), s. 201-239; J. Kopiec, *Relacje biskupów wrocławskich „ad limina” z XVII i XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość”, t. 68(1987), s. 93-132; *Relationes status dioecesis in Magno Ducatu Lituaniae*, vol. 1: *Dioeceses Vilnensis et Samogitae*, wyd. P. Rabikauskas, Romae 1971.

⁷⁵ Zob. D. Fritz, *Der Einfluss des Konzils von Trient auf die Reform der Seelsorge und des religiösen Lebens in Zug im 16. und 17. Jahrhundert*, Stans 1966.

jeszcze paru dogodnie położonych parafii. Zarówno synody, jak i wizytacje stwarzają okazję do usprawnień lub powołania do życia pośrednich ogniw administracyjnych, przede wszystkim zaś uaktywnienia dekanatów, które mają czuwać, żeby innowacje wprowadzane przez biskupa i wzmocniona przez niego dyscyplina były przestrzegane.

Rezultatem tej działalności episkopatu polskiego przełomu XVI i XVII w. było wzmocnienie organizacyjne diecezji, zaostrzenie dyscypliny kleru, wzrost autorytetu biskupów. Obyczaje biskupów tego okresu oraz stosunki panujące na ich dworach nie budzą na ogół zastrzeżeń współczesnych. Przejęcie przez nich inicjatywy i wzrost autorytetu prowadzi do stopniowego upadku znaczenia kapituł katedralnych. Kapituły nie tylko nie odważają się teraz krytykować ordynariuszy, ale stają się stopniowo powolnymi narzędziami w ich rękach⁷⁶.

2e. niepokojące rysy polskiego episkopatu

Tymczasem, jak to dokumentują akta nuncjatury Lancellottiego, niezbyt pozytywną opinię mieli polscy hierarchowie chociażby w nowo powstałej Kongregacji Propagandy Wiary⁷⁷. W episkopacie polskim miały bowiem jeszcze niekiedy miejsce wewnętrzne napięcia i małostkowe ambicjonalne spory, zarówno gdy idzie o precedencję, jak i też o tytuł do dóbr finansowych, pochodzących z opuszczanych i nowo obejmowanych diecezji. Przykładem tego pierwszego jest spór o precedencję, który powstał w 1619 roku podczas konsekracji biskupa żmudzkiego Stanisława Kiszki (†1626). Jedną ze stron tego sporu był **Józef Welamin Rutski** (*1574 †1637)⁷⁸, urodzony na Białorusi, który po konwersji z kalwinizmu na katolicyzm wstąpił do kolegium greckiego w Rzymie, a od roku 1609 był członkiem zakonu św. Bazylego Wielkiego i z czasem stał się dobrze znanym propagatorem unii kościelnej. W roku 1611 został on greko-katolickim biskupem halickim oraz sufraganem metropolii kijowskiej, a w dwa lata później był już metropolitą Kijowa i całej Rusi. Jego adwersarzem we wspomnianym sporze był **Abraham Wojna**, wywodzący się z magnackiej rodziny wileńskiej, który to po studiach w Rzymie został prekonizowany, również w 1611 roku, biskupem pomocniczym wileńskim, w roku 1627 zamianowany biskupem żmudzkiem, a w roku 1630 - biskupem wileńskim. Spór ten, pomimo wcześniejszego orzeczenia Kongregacji Obrzędów z roku 1623, trwał aż do końca tego dziesięciolecia.

W tym samym 1623 roku rozgorzał kolejny spór, tym razem w kwestii uposażeń płynących z diecezji, a toczył się pomiędzy dwoma wysoko postawionymi i cenionymi hierarchami: **Stanisławem Łubieńskim**, opatem tyńieckim mianowanym na diecezję łucką⁷⁹, oraz jego poprzednikiem na tej stolicy biskupiej **Andrzejem Lipskim**,

76 Zob. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 215-216

77 Na podstawie relacji Lancellottiego o stanie życia zakonnego w Polsce z dnia 7 VI 1624, najprawdopodobniej sekretarz Francesco Ingoli odnotował: „Questi [- Giesuiti] fanno molto bene, e farebbono piu se da Vescovi fossero aiutati ma li Vescovi anchè essi sono poco buoni, e vi e che dir assai.” Zob. N. 244 (z datą 7 VI 1624; APF, SOCG 337, f. 138r).

78 Abp Rutski przedstawił swą sprawę już 12 X 1619 w liście pisanym z Nowogródka - por. T. Haluscynskij, A. G. Welykij, *Epistolae Josephi Velamin Rutskyj*, vol. 1, Romae 1956, p. 64-66; zob. także W. Gramatowski, *Polonika liturgiczne Kongregacji Obrzędów 1588-1632: studium z dziejów Kurii Rzymskiej*, Rzym - Warszawa 1988, reg. n. 83, s. 195-196.

79 Pełniejszy obraz ówczesnych uwarunkowań tej diecezji przynosi cytowana już praca Ludwika Królika, *Organizacja diecezji łuckiej i brzeskiej od XVI do XVIII wieku*.

wielkim kanclerzem koronnym, aktualnie przenoszonym do diecezji wrocławskiej⁸⁰. W roku 1625, przed 19 kwietnia, król otrzymał zgodę papieską na połączenie przez biskupa łuckiego Stanisława Łubieńskiego uposażeń płynących zarówno z diecezji jak i opactwa tynieckiego⁸¹.

Mówiąc o niepokojących zjawiskach w polskim episkopacie, musimy przede wszystkim podkreślić fakt, iż w dniu 17 sierpnia 1624 Giovanni Battista Lancellotti otrzymał niespotykane dotąd uprawnienia. Dotyczyły one możliwości osądzenia i uwięzienia wszystkich biskupów i arcybiskupów, którzy uczestniczyliby w konspiracji tak przeciwko królowi Zygmuntovi III jak i członkom rodziny królewskiej⁸². Na obecnym etapie badań problem ten pozostaje niewyjaśniony. Wysyłanie do Polski, od dłuższego czasu, dużej liczby brewiów papieskich było umotywowane utrzymującą się w Rzeczypospolitej groźną sytuacją polityczną, czego jaskrawym przykładem był rokosz zorganizowany w 1606 roku przez wojewodę krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego, a podjęty przeciwko królowi Zygmuntovi III⁸³. Król był jednak świadom, że rokosz szlachty miał dwa oblicza. Był skierowany przeciwko niemu oraz popierającej go magnaterii (choć i po stronie rokoszan znaleźli się magnaci, jak chociażby M. Zebrzydowski i J. Radziwiłł)⁸⁴. Drugie oblicze rebelii wynikało z faktu, iż przeważającą część rokoszan stanowili innowiercy, usiłujący wykorzystać sytuację niezadowolenia szlachty jako nadarzającą się okazję do wywalczenia większych niż dotąd praw. Co więcej, tego rodzaju nastawienie innowierców wcale nie wygasło z chwilą zażegnania rokoszu. Nic więc dziwnego, że każde wydarzenie podobnego typu po rozpoczęciu wojny trzydziestoletniej (która spowodowała, iż z Czech i Ślą-

80 Zob. N. 155 (z dnia 20 I 1624).

81 Zob. N. 440 - list kard. F. Barberiniego do nuncjusza Lancellottiego z dnia 16 IV 1625.

82 Zob. N. 286 - Min. : AV, Sec.brev. 939 f.59rv; nota w AV, F.Garam i 122, fasc. R, s.f.: „Urbano VIII con suo breve dei 17 Agosto 1624, die facolta a mons. Giovanni Battista Lancellotti vescovo di Nola nunzio apostolico in Polonia di processare e carcerare tutti quegli ecclesiastici, vescovi e arcivescovi, che si trovasse aver avuta parte nella cospirazione; ivi scopertasi contro il re Sigismundo e tutta la reale sua famiglia e di procedere fino alla sentenza definitiva esclusive. (Bull. Romanum V pars V p. 246)”, wyd.: Bullarium Romanum, t. 13, p. 198-199. W pewnym sensie historyczny kontekst tego problemu przybliża opracowanie - *Spisek orleański w latach 1626-1628*, oprac. U. Augustyniak i W. Sokołowski, Warszawa 1990 oraz przyczynek Władysława Czaplińskiego - zob. *Walka pierwszych Wazów polskich ze stanami*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, n. 504, Historia 34, Wrocław 1981, s. 7-30. Zob. także, T. Fitych, *Fakultates nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego umożliwiające więzienie biskupów* (artykuł przygotowywany do druku).

83 Rokosz Sandomierski 1606-1609, zwany też rokoszem Zebrzydowskiego, był rebelią kilkunastu tysięcy szlachty; sprawa bardzo skomplikowana, która do dzisiaj nie została do końca przebadana i praktycznie dysponujemy jedynie XIX-wiecznymi syntezami. Zob. J. Maciszewski, *Wojna domowa w Polsce (1606-1609)*, cz. 1: *Od Stężycy do Janowca*, Wrocław 1960 oraz K. Lepszy, *Walka stronnictw w pierwszych latach panowania Zygmunta III*, Kraków 1929; H. Wisner, *Walka o realizację konfederacji warszawskiej za panowania Zygmunta III Wazy*, ORP, t. 19, 1974, s. 129-149.

84 Zob. także H. Wisner, *Król i książę: konflikt między Zygmuntem III Wazą i Krzysztofem Radziwiłłem*, RBł, t. 11, 1972, s. 53-100, tenże, *Opinia szlachecka Rzeczypospolitej wobec polityki szwedzkiej Zygmunta III w latach 1587-1632*, ZH, t. 38, nr 2, 1973, s. 9-50; tenże, *Sejmiki litewskie i kwestia wyznaniowa 1611-1648*, ORP, t. 23, 1978, s. 123-150, oraz Z. Trawicka, *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572-1696*, Kielce 1985.

ska napłynęła do Polski znaczna liczba emigrantów, powiększających szeregi innowierców), jak też niepokoje wzniecane przez żołnierzy, którzy nie otrzymywali żołdu, były często sygnalizowane w awizach nuncjusza Lancellottiego od początku jego misji, czyli od roku 1623. Owa szczególna czujność polskiego nuncjusza była uzasadniona zaniepokojeniem Kurii Rzymskiej o stabilność władzy Zygmunta III Wazy, gdyż jej zachwianie mogłoby pozbawić chrześcijaństwo zachodnie jedynej realnej zdolności obronnej w obliczu stale utrzymującego się zagrożenia tureckiego. Tak pojmowana sytuacja Rzeczypospolitej nie wyjaśnia jednak do końca, dlaczego nuncjusz warszawski po wymianie szyfrogramów otrzymał w drugiej połowie 1624 roku aż tak wielkie uprawnienia sądowe, i to wymierzone przeciwko samym biskupom⁸⁵.

Zakończenie - czyli wnioski i postulaty:

* Z wielu względów nie było w tym miejscu możliwe zaprezentowanie pełnego, dojrzałego obrazu zbiorowego polskiego episkopatu chociażby w okresie jednej nuncjatury. Powoduje to zarówno brak wielu niezbędnych syntez, jak też danych o charakterze biograficzno-pastoralno-moralnym, czy też wreszcie brak niektórych kategorii źródeł, które mogłyby niekiedy być ich źródłem. W przypadku nuncjusza Lancellottiego do dzisiaj nie została odnaleziona jego relacja końcowa. Niezależnie od tego problemu pragniemy raz jeszcze podkreślić, że chociażby nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti miał jednak wiele okazji, aby wytwarzać sobie indywidualny osąd w kwestii zastalego i odnawiającego się episkopatu. Bowiem nie tylko szybko i starannie zarazem przeprowadzał wymagane przez Sobór Trydencki procesy informacyjne dotyczące nowo mianowanych i przenoszonych biskupów, ale także korespondował i spotykał się z nimi z racji zgromadzeń sejmowych oraz uroczystości kościelnych⁸⁶. I tak przykładowo w gronie respondentów nuncjusza znajdujemy obok Pawła Piaseckiego⁸⁷ - jednego z najbardziej zaufanych sekretarzy Zygmunta III – także Stanisława Łubieńskiego, wicekanclerza Rzeczypospolitej w latach 1624-1627⁸⁸ oraz takich przedstawicieli hierarchii, jak arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski Wawrzyniec Gembicki⁸⁹, a w kręgu unitów Józef Welamin Rutski, metropolita Kijowa w latach 1613- 1637⁹⁰. Natomiast, jeśli idzie o udział nuncjusza w kościelnych uroczystościach związanych bezpośrednio z samą konsekracją biskupów, to wypada

85 Dodatkowe światło w tej sprawie przynosi m.in. Pawła Piaseckiego, *Chronica gestorum 1625-1626*, jak też raport sir Thomasa Roe'a z dnia 26 XI 1624 oraz list G. B. Lancellottiego do Barberiniego z 2 XII 1626 i 7 IV 1627 - zob. *Spisek orleański w latach 1626-1628*, oprac. U. Augustyniak i W. Sokółowski, s. 86-95, 144-146 i 153-156.

86 Zob. T. Fitych, *Polscy biskupi jako przedmiot korespondencji G. B. Lancellottiego z Watykanem w latach 1622-1625* (złożono do druku).

87 Nuncjusz Lancellotti swój list wysłał 17 X 1624 r. z Warszawy - zob. N. 324.

88 Stanisław Łubieński, jeszcze gdy był tylko opatem komendatoryjnym i wicekanclerzem Rzeczypospolitej, jedynie w roku 1624 przesłał G. B. Lancellottiemu a cztery listy z datami 14 I, 30 III, 10 IV i 9 V 1624 - zob. N. 157, 207, 208 i 213. Łubieński korespondował z Lancellottim także po jego powrocie do diecezji Nola.

89 Mowa tu o dwóch listach nuncjusza wysłanych w pierwszych dniach i pierwszych miesiącach jego pobytu w Warszawie. Zob. N. 46 (z 6 V 1623) i N. 154 (z 6 I 1624).

90 W dniach 1X 1624, XII 1624, 2, 3 i 9 IX 1625 - zob. N. 316, 361, 511, 512 i 515.

w tym miejscu podkreślić, iż w dniu 13 kwietnia 1625 Giovanni Battista Lancellotti, wspólnie z biskupem płockim Hieronimem Cieleckim i biskupem łuckim Stanisławem Łubieńskim, w warszawskiej kolegiacie św. Jana⁹¹ konsekrował Jakuba Zadzikę na ordynariusza diecezji chełmińskiej⁹². Natomiast 18 stycznia 1626 w Warszawie także król Karol Ferdynand Waza złożył na ręce nuncjusza Lancellottiego przysięgę i wyznanie wiary wymagane w związku z jego wyborem na biskupa wrocławskiego, jakiego dokonała tamtejsza kapituła w dniu 3 maja 1625 roku⁹³.

Wobec takiego stanu źródeł i zrealizowanych już analiz, w celu chociażby częściowego dopełnienia zainicjowanej biografii zbiorowej polskiego episkopatu, odwołaliśmy się zarówno do danych odnotowanych w relacji końcowej nuncjusza Viscontiego z roku 1636, jak i do niektórych syntez zrealizowanych przez najbardziej kompetentnych, duchownych i świeckich historyków współczesnej doby.

* Powyższa próba nakreślenia obrazu polskiego episkopatu z drugiego ćwierćwiecza XVII wieku, czyli biografii zbiorowej, należy do gatunku tzw. prosopografii. Siłą rzeczy przedłożona tu charakterystyka nie jest jeszcze obrazem skończonym, można tu jedynie mówić o swego rodzaju osnowie przygotowanej z myślą o pełnej wyrazistości oczekiwanego gobelinu. Mówiąc bowiem o obrazie biskupów mamy na uwadze ich indywidualną i zbiorową tożsamość, a ta ma zawsze charakter relacyjny. Biskupi są więc sobą jeśli z jednej strony żyją i działają zgodnie z duchem swego powołania opisanego również przez Sobór Trydencki, a z drugiej jeśli pozostają zarówno w prawidłowej, tzn. eklezjotwórczej relacji między sobą jak też wobec osób im powierzonych, a wreszcie i w stosunku do innych autorytetów społecznych, politycznych, moralnych i religijnych swej doby. Stąd to przyczyną ten stanowi jedynie impuls do dalszych badań, które mogłyby zaowocować niezbędnymi dla dopełnienia tego obrazu syntezami, między innymi dla takich problemów jak: formacja intelektualna polskich biskupów; czynniki warunkujące duchowne kariery senatorsko-dygnitarzkie biskupów i ich związek z częstym przechodzeniem na diecezje coraz bardziej prestiżowe; cele i sposoby wykorzystywania zdobytych przez biskupów kompetencji, doświadczeń i uposażeń a efektywne administrowanie powierzoną diecezją w duchu reformy trydenckiej; model biskupiego posługiwania - duszpasterz - dygnitarz - senator; moralność biskupów ich relacje pomiędzy sobą - indywidualizm i rywalizacja czy współpraca i kolegialność?; postawa biskupów względem króla, dygnitarzy państwowych, szlachty, autorytetów moralnych i przedstawicieli innych wyznań religijnych; polityka personalna Zygmunta III Wazy i Władysława IV względem rozdawnictwa beneficjów, nominacji biskupich, obsadzania opactw komendatoryjnych i stolic biskupich oraz promocji kardynalskich; konkretne efekty misji nuncjuszów apostołskich na styl posługiwania biskupiego w Polsce.

91 Monografię kolegiaty usytuowanej przy kościele św. Jana, który by w tym stuleciu miejscem wielu ważnych wydarzeń kościelnych i państwowych, opublikował L. Królik, *Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII wieku*, Warszawa 1990.

92 Zob. Pelplin, AKap. n. 46, k. 186; A. Małkowski, *Ingres Biskupa Jakóba Zadzikę do katedry chełmińskiej w r.1625*, w: „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 6(1925), n. 12, s. 190-191.

93 Zob. W. Czapliński, PSB t.12, s. 85

Zdajemy sobie sprawę, że wytworzenie interesującej nas zbiorowej biografii polskiego episkopatu stanowiłoby niezwykle cenne narzędzie nie tylko dla pełnego opisanie dziejów realizacji reformy trydenckiej w Kościele żyjącym na obszarze Rzeczypospolitej, ale pozwoliłoby także w bardziej stanowczy i jednoznaczny sposób ustosunkować się do niektórych stereotypów i hipotez obejmujących Kościół w Polsce oraz przemiany kulturowe, wyznaniowe, społeczne i polityczne zachodzące w Rzeczypospolitej XVII wieku. Co więcej, byłby to znaczący wkład dla pełnego opracowania prosopografii elit kulturowych i politycznych w okresie pierwszej Rzeczypospolitej.